



SPK przystąpiło do osi Watykan-Waszyngton

Radio warszawskie ogłosiło tekst noty wystosowanej przez reżymowe ministerstwo spraw zagranicznych do urzędu brytyjskiego, złożonej w ambasadzie brytyjskiej w Warszawie dnia 23 lutego b.r. Jej treść stanowi gwałtowny atak reżymu Bieruta na Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w związku z przysądzeniem na jego rzecz „sum wioskich“ przez sąd angielski.

Ponieważ organ nasz jest zbyt szczupły, aby zamieszczać w każdym numerze dział humoru, postanowiliśmy w drodze kompensaty dla Czytelników przedrukować obszerne wyjątki z noty warszawskiej. W tych ciężkich i smutnych czasach należy się przecież czasem jakiś promyk humoru.

Na podstawie noty Czytelniczki należy ocenić rolę i zasięg działania SPK. Okazuje się, że prowadzimy „szeroko zakrojoną w wielu krajach akcję organizowania dywersji, sabotażu i szpiegostwa“, werbuujemy ochotników do Wehrmachtu i że krótko mówiąc od dawna sprzyśniliśmy się z międzynarodową imperialem i podlegacymi wojennymi. Po prostu SPK przystąpiło do osi „W — W“ (Watykan — Waszyngton).

Ale czas do noty! Oto celniejsze wyjątki z niej:

„Rząd polski — głoszą komuniści — przedstawił rządowi brytyjskiemu wielokrotnie dokumenty, świadczące o tym, że generałowie i pułkownicy oraz skompromitowani politycy kół emigracyjnych rozgrabiają mienie polskie oraz obracają na swój osobisty użytek pieniądze zdobyte w nieuczciwy sposób, lub wydarte żołnierzom w czasie wojny; pieniądze te idą też na akcję dywersyjno-szpiegowską w Polsce. Spotyka się to nie tylko z tolerancją, ale nawet z aktywnym poparciem władz brytyjskich.

W sprawach dotyczących polskiego majątku, zagrabionego przez różne grupy emigracyjne lub blokowanego przez władze brytyjskie — rząd brytyjski z lekceważeniem swych zobowiązań, wręcz odmówił zwrotu tego majątku.

Nowy jaskrawy wypadek naruszenia przez rząd brytyjski ze złą wolą zobowiązań wobec Polski wydarzył się ostatnio. W dniach 13 i 15 stycznia br. przed sądem w Londynie toczyła się rozprawa w powództwa tzw. „Stowarzyszenia Polskich Kombatantów“ przeciwko brytyjskiemu ministerstwu wojny o tzw. fundusze społeczne, gospodarczo-kulturalne jednostek 2 Korpusu

byłych Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim. W wyniku tego procesu sąd przyznał SPK całą sumę powództwa wynoszącą 231.179 funtów szterlingów.

„Jest rzeczą powszechnie znaną — ciągną rozżaleni autorzy noty — że pod firmą SPK kryje się grupa zdrajców Narodu Polskiego z Andersem, Sosnkowskim, Kopańskim i Borem-Komorowskim na czele, nie reprezentująca bynajmniej masy byłych żołnierzy polskich, którzy albo od dawna wrócili do Polski albo tułają się po świecie, oszukani i zdradzeni przez ich własnych przywódców. Niektórzy z tych przywódców SPK zostali pozbawieni obywatelstwa polskiego wskutek wrogiej antypolskiej działalności. SPK pokrywa obłudnymi frazesami o opiece nad interesami byłych żołnierzy polskich — szeroko zakrojoną w wielu krajach akcją organizowania dywersji, sabotażu i szpiegostwa przeciw Polsce Ludowej.

Organizacja ta prowadzi coraz silniej działalność, zmierzającą do utworzenia oddziałów wojskowych, które w charakterze amerykańskich „Landsknechtów“ miałyby pełnić rolę mięsa armatniego w przyszłej wojnie obok oddziałów niemieckich, dowodzonych przez generałów hitlerowskiego Wehrmachtu. Do wojny przeciw Polsce Ludowej Anders i jemu podobni oddawna radowali się.

Nota twierdzi, że władze brytyjskie bardziej doceniają znaczenie SPK, niż Polacy. Liczba rzeczywistych członków SPK zdaniem noty jest nieznaczna i stale maleje. Pomimo tego rząd brytyjski wybrał właśnie SPK jako rzekomego spadkobiercę funduszy żołnierskich i po wielu latach w wyniku rokowań z tą organizacją doprowadził do wystąpienia przez nią do sądu z bezpodstawnymi roszczeniami. Dalsza część noty dotyczy podstaw prawnych roszczeń reżymu Bieruta do spornego funduszu, przyczem cytowane są odpowiedzi ambasady brytyjskiej w Rzymie z roku 1946.

W ustępie końcowym nota reżymu stwierdza, że rząd brytyjski działa na szkodę interesów Polski, że popiera propagandę wojenną SPK i prowadzone przez ich przywódców przygotowania wojskowe, będące częścią wojennych planów Paktu Atlantycznego. Reżym Bieruta domaga się „niezwłocznego podjęcia należytych kroków przez rząd brytyjski dla uchylecia skutków wyroku sądowego w sprawie funduszy“.

Akcja SPK w sprawie utrzymania Polskiej Biblioteki Uniwersyteckiej

W odpowiedzi na apel Zarządu Oddziału 93 koła nadesłały petycje w sprawie Polskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, zbierając ogółem 3750 podpisów. Na pierwszym miejscu znalazło się Koło 381, które zdołało zdobyć rekordową ilość 430 podpisów.

Niektóre koła zawiadomiły, że przesyłały listy bezpośrednio do „Dziennika Polskiego“.

Petycje, zebrane wśród członków naszego Stowarzyszenia, będą wręczone w oddzielnej tekturce ministrowi oświaty, pani F. Horsburgh.

Festiwal Kultury Polskiej planuje Oddział W. Brytania

W ciągu ośmiu lat po zakończeniu działań wojennych Oddział SPK W. Brytania zorganizował na obszarze Wyspy szereg ośrodków życia kulturalno-oświatowego, stwarzając w ten sposób gęstą siatkę organizacyjną dla prowadzenia prac kulturalno-oświatowych.

Ośrodki te powstały, w głównej mierze, w oparciu o koła SPK.

Dotychczasowe prace kult.-oświatowe nie nosiły jednak znamion żywego ruchu, który by w swój nurt wciągnął szerokie rzesze społeczeństwa, szczególnie

młodzież polską i który by nam i społeczeństwu brytyjskiemu przedstawiał wartości naszej kultury narodowej.

Stworzenie takiego ruchu w obecnym momencie, tak ze względu na sowietyzację kultury narodowej w Kraju, jak i naszą sytuację na emigracji, jest rzeczą szczególnie ważną.

W związku z tym Zarząd Oddziału SPK W. Brytania zamierza dać początek tej akcji przez rzucenie myśli o zorganizowaniu „Festiwalu Kultury Polskiej“.

Celem „Festiwalu“ jest:

1. Nadanie naszym pracom kult.-

oświatowym cech ruchu kulturalnego.

2. Wykazanie na tle „Festiwalu“ bogactwa, piękności i wartości kultury narodowej polskiej.

3. Objęcie i zainteresowanie tą działalnością szerokiego rzesz społeczeństwa polskiego, a w szczególności młodzieży.

4. Propagowanie naszej kultury wśród obcych.

5. Podniesienie poziomu naszych prac kult.-oświatowych.

6. Wyselekcjonowanie najlepszych zespołów artystycznych i obiecujących talentów.

7. Zacieśnienie współpracy między poszczególnymi organizacjami i ośrodkami kult.-oświat.

8. Wykazanie ważności rodziny polskiej i org. społecznych polskich w walce o utrzymanie wśród nas kultury narodowej polskiej.

Osiągnięcie powyższych celów możliwe jest przez:

1. Zorganizowanie uroczystych obchodów święta 3 maja, przy jak najszerzym uwzględnieniu elementu kultury narodowej i zapewnieniu czynnego udziału młodzieży.

2. Zorganizowanie obchodów i widowisk w związku z następującymi datami historycznymi: założenie uniwersytetu przez Kazimierza Wielkiego w Krakowie (12.V.1364), zgon I Marszałka Polski J. Piłsudskiego (12.V.1935), urodziny Reymonta (15.V.1868), oficjalne uznanie Armii Polskiej na Zachodzie jako Armii sojuszniczej (wręczenie sztandarów) (4.VI.1917), zgon Ignacego Paderewskiego (29.VI.1941), podpisanie traktatu wersalskiego (28.VI.1919), bitwa pod Monte Cassino (18.V.1944).

3. Zorganizowanie widowisk regionalnych, jak uroczystości weselne w różnych dzielnicach Polski, wianki itp.

Poza tym: organizowanie konkursów chórów, zespołów tanecznych i dramatycznych, konkursu młodych talentów, udział w konkursach artystycznych międzynarodowych, organizowanie wystaw sztuki ludowej polskiej i zabaw w połączeniu z pokazami tańców narodowych.

Głównymi ośrodkami festiwalowymi będą rejonowy (koła rejonowe wraz z należącymi do nich kołami).

Do udziału w „Festiwalu“ zaprosić należy wszystkie organizacje i instytucje polskie w rejonie. Program opracuje i wykona komitet festiwalowy. Do komitetu należy zaprosić przedstawicieli duchowieństwa, organizacji i instytucji spoza SPK. W oparciu o ustalony program należy nawiązać współpracę z Brytyjczykami.

Projekty programów „Festiwalu“ w rejonach należy przesyłać do Zarządu Oddziału.

Zarząd Oddziału zapewni pomoc doradczą, zapewni przy pomocy komitetów rejonowych przeprowadzenie konkursów centralnych. Wytyczne w sprawie konkursów będą przesłane w terminie późniejszym. Zapewni nagrody dla zwycięzców w konkursach i przedyskutuje z Kołami organizację „Festiwalu“ na konferencjach obwodowych.

„Festiwal“ rozpoczyna się z dniem 3.5.1953 a kończy się dnia 30.6.1953 r.

Zapisy na Uniwersytet Wolnej Europy

Po pierwszych latach istnienia „Uniwersytetu Wolnej Europy na Wygnaniu“ w Strasburgu uczelnia ta wykazuje dążenie do rozwoju i rozszerzenia swej działalności. Może ona oddać poważne usługi sprawie wykształcenia młodzieży uchodźczej. Owocność jej pracy będzie jednak zależała w dużej mierze od starannego doboru młodzieży. Z tego względu Oddział SPK W. Brytania

powinien się podjąć poinformowania młodzieży polskiej co do możliwości studiów wyższych (ze stypendium) oraz ułatwić załatwienie formalności przez udzielenie referencji (imiennie, nie od organizacji) zasługującym na nie, przez ewentualne zorganizowanie łatwego egzaminu z języka francuskiego lub niemieckiego, przez udostępnienie badania lekarskiego ze świadectwem tam, gdzie nie istnieje ubezpieczenie społeczne, wreszcie

przez pomoc w wypełnianiu kwestionariuszy, których należy zażądać od uczelni.

Zwracamy uwagę Kolegów, że termin składania podań na rok akademicki 1953/54 upływa 1 kwietnia, należy więc natychmiast zacząć starania. Ilość stypendiów jest ograniczona, młodzieży zaś różnych narodowości, starającej się o nie jest bardzo dużo.

O miejsce na uniwersytecie ubiegać się mogą tylko uchodźcy polityczni, a nie obywatele państw zachodnich.

Zarząd Główny SPK prosi o zachowanie przez Zarządy Oddziałów po jednym odpisie curriculum vitae każdego kandydata i przesłanie go, jednocześnie z wysłaniem podania do Uniwersytetu, pod adresem: Dr Nowak, College de l'Europe Libre, Strasbourg - Robertsau, Bas - Rhin, France.

JÓZEF ŻYWINA

List od znajomych

*Tu potraskany cierpi dąb,
chory na wiosny i tęsknoty —
korę pękniętą oddał mchom
ciało kornikom dał na dom
— zamienił młodość na tęsknoty.*

*W łapach korzeni czyha śmierć,
z ziemi obmyte pędy skręca
— ledwie wychuchasz martwą myśl,
ledwie wystrzeli młody liść,
zaraz ułoży się w trumienne.*

*Wczoraj dudniło serce wsi
gdy chłop, nasz ojciec ziemię orał,
dzisiaj zorał wioskę dym.
Ledwie przeczuwam, ale wiem,
sączą się bure mgły wieczorem.*

*Nad tłustą glebą chylą się
ojciec i brat nasz nieobecni.
Z pustki milczącej zieje ziab,
wiatry badyle martwe gną.
Chłodno i źle tu. Niebezpiecznie.*

*Tu potraskany milczy dom,
twoje dzieciństwo bezpowrotne.
Za każdym węglem człowiek zły
czyha na biedne serce wsi,
na nasze wiosny i tęsknoty.*

Józef Żywina

Młodzież w Edynburgu odpowiedziała na wezwanie

Koło Rejonowe SPK 25, Koło Akcji Katolickiej i Krąg Starszoharcerski wydały ogólny apel do młodych Polaków, zamieszkujących w Edynburgu i okolicy, wzywając ich do wstępowania w szeregi polskich działaczy społecznych.

Starsze pokolenie wykusza się — czytamy w apelu — i polskie życie społeczne poczyna niedomagać w stolicy Szkocji. Dużo młodych i wartościowych ludzi było zajętych dotąd studiami lub poszukiwaniem odpowiedniej pracy i trzymało się na ubożcu.

Walka o Polskę wolną — głoszą końcowe ustępy apelu — oto cel, dla którego pozostaliśmy na uchodźstwie. W dziele tym nie może zabraknąć ludzi młodych, którzy z rąk starszego pokolenia przejąć winni ster pracy społecznej.

Apel ten, wbrew sceptycznym głosom, nie pozostał bez echa. Na zebranie dyskusyjne, poświęcone temu zagadnieniu, zwołane niedawno do Domu Kombatantów, przybyło nadspodziewanie dużo młodych ludzi.

Zebranie, któremu przewodniczył kol. mec. J. Bełtowski, zgaił prezes Koła SPK, kol. Fr. Raczek, apelując o szczere wy-

powiadanie się młodych na temat obecnej pracy społecznej w Edynburgu i o udział ich w miejscowych organizacjach.

Przeszło 2½ godziny trwająca ożywiona dyskusja była nadzwyczaj ciekawa. Okazało się, że wieczny problem „starzy i młodzi” da się przy dobrej woli rozwiązać. Nie szczędzono ostrych słów krytyki pod adresem starszych, ale z drugiej strony przyznano, że bez ich doświadczenia, rad i wskazówek trudno by sobie wyobrazić pracę społeczną na uchodźstwie.

Podkreślono z wielu stron z naciskiem, że wzajemne poszanowanie i zaufanie jest warunkiem koniecznym we wzajemnej współpracy.

Dano wyraz pogłębieniu, że organizacjami, gdzie młodzi mogą wykazać najwięcej inicjatywy — to Stowarzyszenie Polskich Kombatantów i Krąg Starszoharcerski.

Spodziewać się należy, że ten wieczór dyskusyjny przyniesie konkretne owoce, że nie skończy się tylko na pięknych wypowiedziach, ale, że młodzi zakaszą rękawy i wstępując w szeregi organizacji społecznych w stolicy Szkocji wniosą wiele zapału i nowych wartości.

(W. S-ki)

W lipcu wyjazd reprezentacji piłkarskiej do Francji

Oddział SPK W. Brytania organizuje wraz z polskimi klubami sportowymi na tut. terenie wyjazd polskiej reprezentacji piłkarskiej z W. Brytanii do Francji celem rozegrania kilku spotkań z tamtejszymi drużynami polskimi.

Wyjazd nastąpi w połowie lipca b.r.

Impreza ta posiadać będzie duże znaczenie jako pierwsze spotkanie sportowe między emigrantami polskimi w dwu krajach a równocześnie między reprezentantami starej i nowej

emigracji. Przebieg rozgrywek transmitować będzie radiostacja Wolnej Europy, Sekcja Polska w Monachium.

Nowy program czołówki filmowej SPK

W początkach lutego 1953 czołówka filmowa SPK rozpocznie objazd ośrodków polskich na terenie W. Brytanii z nowym filmem, który nosi tytuł „Królowa przedmieścia”.

Ten melodyjny wodewil, pełen doskonałych scen i świetnego humoru przypomina zwyczajnie i zabawę przedmieść Krakowa.

Doskonała obsada filmu: Helena Grossówna, Aleksander Zabczyński, Józef Kondrat, Stanisław Sielański, Romuald Gierański, Józef Orwid — zapewni przyjemne spędzenie wieczoru.

Wycieczka na Monte Cassino

Zarząd Oddziału SPK W. Brytanii postanowił zorganizować wycieczkę na Monte Cassino w dziesięciolecie bitwy w maju 1954 roku.

Przygotowania w toku.

Poszukiwania

KAROL BISKUPEK — ur. 6. 4. 1925, służył w 2 Korpusie. W r. 1948 przebywał w Newcastle on Tyne. Poszukiwany przez rodzinę w Polsce.

KPT. EDWARD KLIER, syn Leopolda. W r. 1944 był w obozie w Murnau, następnie prawdopodobnie we Włoszech i w Szkocji. Poszukiwany przez rodzinę w Polsce.

Zgłoszenia prosimy kierować do Zarządu Głównego SPK, 18, Queens Gate Tce, London, S.W. 7.

LUDWIKA ZAKROCKIEGO, majora W. P., przebywającego na terenie W. Brytanii.

JANA lub LUCJANA SRZEDNICKIEGO z Krosna.

Zgłoszenia prosimy kierować do Zarządu Oddziału SPK W. Brytanii, 18 Queens Gate Tce, London, S. W. 7.

Rada Naczelna Koła A.K.

Dnia 22 listopada ub.r. odbyło się plenarne posiedzenie Rady Naczelnej Koła A. K. Posiedzeniu przewodniczył przew. Rady, gen. T. Bór-Komorowski. Poza członkami Rady z wyboru, wzięli w posiedzeniu udział poprzeczni pełnomocników — wszyscy przewodniczący Okręgów i Samodzielnych Oddziałów.

Obszerne sprawozdanie z rocznej pracy ustępującego Zarządu Głównego złożył prezes, kol. P. Kraczkiewicz. Sprawozdanie finansowe przedstawił kol. P. Hęciak. Główną troską Zarządu Głównego było wprowadzenie w życie uchwał i zaleceń V Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów Koła z października ub.r.

Koło posiada 6 Okręgów, a mianowicie w Argentynie, Francji, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Szwecji i w W. Brytanii oraz 6 Samodzielnych Oddziałów o kompetencjach Okręgu. W sumie posiada Koło w obecnym stanie organizacyjnym 21 Oddziałów. Największą sprawność organizacyjną okazują Akowcy na terenie amerykańskim, następnie, kanadyjskim, australijskim oraz we Francji i w amerykańskiej strefie Niemiec. W ramach całego Koła wydaje się łącznie 4 biuletyny organizacyjne.

Wielki nacisk położono na sprawy samopomocowe. Rozległa akcja organizowania pomocy kolegom-inwalidom w Niemczech oraz paczkowa na Kraj zasługują na szczególne podkreślenie. Tak np. Zarząd Okręgu W. Brytania

wysłał do Kraju w ciągu jednego roku — dzięki sprawnie działającemu referatowi opieki (kol. O. Kasprzowiczowa) — około 120 paczek. W ramach „Miesiąca Inwalidy” wzięł czynny udział Zarząd Funduszu Inwalidów AK.

Ustępujący Zarząd otrzymał absolutorium z podziękowaniem. Prezesem Zarządu Głównego został ponownie kol. P. Kraczkiewicz. Poza tym wybraną zostali kol. kol.: J. Garliński, Z. Godlewska, P. Hęciak, M. Mandziara, St. Michałowski, St. Przebój-Stawicki, Z. Słupnicki i H. Westwalewicz.

Rada zatwierdziła również nowy statut Koła z uwzględnieniem poprawek przyjętych na ubiegłorocznym Zjeździe Koła.

Działalność polska w Meksyku

Bardzo ruchliwą i pożyteczną działalność polską na terenie Meksyku prowadzi kol. Jerzy Skoryna Lipski, delegat Koła b. Żołnierzy Armii Krajowej udekorowany w r. ub. przez prezydenta Krzyżem, Komandorią i Gwiazdą republiki meksykańskiej.

Dzięki staraniom kol. Skoryny Lipskiego w ciągu roku ub. wyszły w Meksyku w języku hiszpańskim trzy przekłady książek polskich, a mianowicie:

1) HISTORIA DE UN EJERCITO SECRETO, gen. T. Bora Komorowskiego. Książka ta zawiera 460 stron, 18 fotografii w tekście i 3 na okładce, 3 mapy, 2 wykresy i plan stolicy.

2) INVITATION A MOSCU St. Stypulkowskiego o objętości 354 stron, 1 fotografia i 3 mapy.

3) EL CRIMEN DE KATYN A LA LUZ DE LOS DOCUMENTOS, obejmująca 390 stron, 20 fotografii, 2 mapy w tekście i jedną na okładce, przedstawiającą Polskę z 1939 r. rozdarta linią Ribbentrop-Mołotow. Wydanie to zawiera specjalną przedmowę gen. Wł. Andersa do wydania meksykańskiego oraz szereg nowych faktów.

W pierwszych dniach sierpnia ub. r. Polska Izba Handlowa w Meksyku, jedyna wolna instytucja polska uznawana przez rząd meksykański, złożyła wieniec u stóp Kolumny Niepodległości, odpowiadającej Grobom Nieznanych Żołnierzy w innych państ-

wach. W tej ceremonii brali udział: prezes Izby plk. Jan Skoryna, Józef Józefowicz i Delegat Koła A.K.

We wrześniu została zlikwidowana bursa-internat dla dzieci polskich w Meksyku, które w większości wyjechały do Stanów Zjednoczonych. W ciągu szeregu lat bursą tą kierowała pani Zofia Orłowska, dając z siebie wszystko co było w jej mocy, aby działwie wychowywać w duchu polskim.

W listopadzie w Monterrey urządzono wystawę międzynarodową, na którą b. minister R.P. Zygmunt Merdinger wysłał sporo eksponatów polskich wypożyczonych na ten cel przez szereg osób z kolonii tutejszej.

Sprawy wojskowe

ZASTOSOWANIE TELEWIZJI W WOJSKU USA

(Opracowała Komisja Szkoleniowa Związku Łącznościowców). Wojsko amerykańskie otrzymało niedawno pierwszą ruchomą stację telewizyjną. Stacja ta jest zmontowana na trzech samochodach ciężarowych i składa się z jednego kompletnego nadajnika telewizyjnego z trzema kamerami nadawczymi (ikonoskopami) i anten nadawczych. Może ona nadawać jednocześnie obraz i dźwięk. Kamery nadawcze są nadzwyczaj czułe i mogą pracować przy normalnym dziennym oświetleniu.

Oprócz nadajnika stacja jest wyposażona w dziesięć normalnych odbiorników telewizyjnych i jeden specjalnie zrucający obraz naturalnej wielkości na ekran. Całość jest zupełnie samowystarczająca: posiada własną elektrownię, radiostację przenośną do porozumiewania się obsługi i t.d.

Ta pierwsza wojskowa stacja telewizyjna służy przede wszystkim do praktycznych studiów nad zastosowaniem telewizji dla celów taktycznych i wyszkoleniowych. Oddała ona nieocenione usługi przy studiowaniu taktycznego zastosowania bomby atomowej w czasie ostatnich ćwiczeń na poligonie Nevada, w którym piechota wkroczyła na teren bezpośrednio po wybuchu atomowym. O ile chodzi o wyszkolenie, to użycie telewizji dla demonstrowania słuchaczom, zgromadzonym w sali wykładowej, akcji z pola ćwiczeń, dało bardzo dobre rezultaty i wielką oszczędność czasu.

UJEDNOSTAJNIENIE TYPÓW BRONI W NATO

By zapewnić ujednoczenie broni i amunicji dla wszystkich narodów wchodzących w skład organizacji państw Paktu Północno-Atlantyckiego, wybrano

jako podstawową broń piechoty amerykański karabin M I pół-automatyczny (magazynek osiem naboju), a jako moździerze francuski moździerz 81 mm. Przyjęto jako haubicę amerykańską haubicę 155, a jako czołg, angielski Centurion (50 t.).

Lotnik polski szybszy od dźwięku

Wypróbowując samolot odrzutowy typu CF-100, znany w Polsce, Anglii i Kanadzie pilot doświadczalny Jan Żurkowski osiągnął nad lotniskiem w Malton szybkość 800 mil na godzinę, czyli większą od tej z jaką rozchodzą się fale dźwiękowe.

Wynik był taki, że potężny warkot jego samolotu podzielał jak eksplozja, która wstrząsnęła domami na kilka mil dokoła i spowodowała pęknięcie szyb i nawet naczyń.

Ustanowiony przez Żurkowskiego rekord jest tym bardziej imponujący, że osiągnięty on był na samolocie w pełnym ekwipunku bojowym, podczas gdy dotychczasowe były osiągane na aparatach, z których usuwano wszystko co nie było niezbędne dla lotu.

Pilot Żurkowski już uprzednio zapewniał kierownictwo fabryki, że może osiągnąć szybkości większe od dźwiękowych, ale nie skoniło to jego szefów do zorganizowania odpowiedniej próby. Postanowił więc dokonać jej nieoficjalnie na własną rękę. Obejmując swe obecne stano-

wisko w wytwórni „AVRO”, p. Żurkowski przywiózł ze sobą z Anglii kilku innych pilotów polskich — dość, jak to komentowały dzienniki torontońskie — by stworzyć specjalną polską drużynę pilotów doświadczalnych.

Należy pamiętać o tym, że jest to fach niezmiernie ryzykowny, wymagający nie tylko wielkiego doświadczenia, ale i niecodziennej odwagi.

NOWY TOMIK „BIBLIOTECZKI TEATRALNEJ” SPK

Nakładem Polskiej Sekcji YMCA w W. Brytanii oraz Zarządu Głównego SPK wyszedł z druku nowy tomik (8) „Biblioteczki Teatralnej”. Jest to komedia w jednym akcie Wiktora Budzyńskiego p.t. „Babcia winna”.

Cena tomiku 3/-.

Nowy Zarząd Koła Urugwaj

Związek Ochołników i B. Kombatantów, Koło SPK Urugwaj odbyło dnia 7 lutego b.r. swoje walne zebranie.

Po sprawozdaniu z działalności za roku ubiegły i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowe władze Koła w składzie następującym: Witold Przybojewski — prezes, Leonard Peplawski — wiceprezes, Jan Krupiej — sekretarz, Czesław Filipiak — skarbnik.

Komisja Rew.: J. Gniewecki, W. Łagowski, W. Krzyształowicz. Sąd Koleż.: L. Wendołowski, J. Pałucki, B. Dziegielewski. Adres Koła Urugwaj: Casa Polaca, Calle Castro 691, esq. Laguna Merin, Montevideo, Rep. Uruguay.

Walne zebrania Kół Oddziału W. Brytanii

Zarząd Oddziału W. Brytanii wydał do zarządów Kół polecenie przeprowadzenia walnych zebrań i wyborów w ciągu kwietnia. Koła zorganizowane w styczniu, lutym i marcu b.r. nie mają obowiązku przeprowadzania ponownych wyborów.

Zjazd Oddziału W. Brytanii odbędzie się w dniach 13 i 14 czerwca b.r. Na Zjazd Koła wysyłają po jednym delegacie na każdą rozpoczętą setkę członków, według stanu z dnia 31 marca 1953.